

Radziecki międzykontynentalny bombowiec uzbrojony w rakiety rozwija niebywałą szybkość

MOSKWA

Wtorkowa „Prawda” opublikowała reportaż z pokładu międzykontynentalnego, strategicznego bombowca, uzbrojonego w rakiety.

Autor reportażu, ppłk Nazarov z podziwem pisze o aparaturze samolotu, która pozwala nie tylko z zaskakującą dokładnością dotrzeć do wyznaczonego punktu marszruty, nawet przy całkowitym braku punktów orientacyjnych, lecz także odszukać każdy cel w powietrzu, na ziemi, czy na morzu. Nie utrudniają tego ani chmury, ani opady atmosferyczne, ani żadne inne przeszkody.

„Potężne uzbrojenie, gwarantujące zarówno realizację zadań bojowych, jak i odparcie ataku przeciwnika w powietrzu — oto strategiczny, szybkościowy samolot uzbrojony w rakiety” — pisze autor.

Jak wynika z reportażu, lot odbywał się z niebywałą szybkością (szturman nie zdążył nawet wymienić nazw mijanych wielkich miast), na wielkiej wysokości. Samolot pokonał olbrzymią trasę, przełatując m. in. także nad Biegunem Północnym.

Autor reportażu z uznaniem pisze o potężnych silnikach odrzutowych, o urządzeniach elektronicznych i radioloka-

Nowe ostrzeżenie ChRL pod adresem USA

PEKIN

Agencja Nowych Chin informuje, że 7 bm. naruszył trzykrotnie wody terytorialne ChRL w prowincji Fukien, okręt wojenny USA, a samolot wojskowy USA dwukrotnie wtargnął do chińskiego obszaru powietrznego w prowincji Kuangtung.

W związku z tymi prowokacjami chińskie MSZ publikowało nowe, 409 z kolei, poważne ostrzeżenie pod adresem USA.

Hitler lądował w Angoli?

PARYŻ

W dzienniku „A provincia de Angola” zamieszczono niedawno fotografię Adolfa Hitlera. Kiedyś jeden z Angolanów zobaczył ją, wykrzyknął: „Ja go znam”.

Ow Angolan, o nazwisku Catite, opowiadał następnie, jak pewnego majowego dnia w roku 1945 przy plaży k. Mocamedes pojawił się okręt wojenny. Catite widział kilku ludzi opuszczających ten okręt. Przybyli do brzegu w małej łodzi. Dziś nie ma wątpliwości, że jednym z nich był Adolf Hitler.

Danusia z filmu „Krzyżacy” contra Wydawnictwo „Ruch”

Grażyna Staniszeńska — od-twórczyni roli Danusi w filmie Aleksandra Forda opartym na po-wieści Henryka Sienkiewicza pt. „Krzyżacy” wystąpiła na drodze sądową przeciwko „Biuru Wy-dawniczo — Propagandowemu „Ruch”, które wprowadziło do sprzedaży pocztówki przedstawia-jące postacie lub sceny zbiorowe z realizowanego filmu.

We wniesionym do Sądu Wo-jewódzkiego w Łodzi pozwództwie Grażyna Staniszeńska domaga się zakazu wydawania i rozpowszech-niania pocztówek z jej wizerun-kiem oraz zobowiązania do porze-czenia tzn. „Ruchu”, do porzeche-nia jej oświadczenia, że wydanie pocztówek nastąpiło bez jej zgo-dy. W uzasadnieniu podała, że „Ruch” wykorzystał zdjęcia,

Ofiary zabawy niewypałem

Wczoraj na os. Wieczysta na-stąpiła potężna eksplozja. Okazało się, że wywołali ją dwaj chłopcy, bawiący się znalezionym niewypa-łem. W wyniku wybuchu 15-letni Włodzisław Machniak (zam. ul. Traugutta) zginął na miejscu, je-go kolega — Romana Dziadurę w stanie ciężkim przewieziono do szpitala.

cyjnych oraz o najnowszych systemach i aparatach, które umożliwiają automatyczne obliczanie trasy.

Cena 50 gr

A

echo

KRAKOWA

Rok XXI PISMO POPOŁUJNIOWE Nr 185 (6533)

ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, wtorek 9 sierpnia 1966 r.

NA XIX MIĘDZYNARODO-WYM „Salonie humoru” w Bordighera we Włoszech, jury pod przewodnictwem znanego francuskiego rysownika Ray-monda Peyneta przyznało II nagrodę — „Srebrnego Dak-tyla” Erykowi Lipińskiemu. I nagrodę otrzymał Adolf Born (CSRS). W konkursie udział wzięło ponad 60 arty-stów z 20 krajów.

JAK PODAJE AGENCJA TASS, 8 bm. wprowadzony zo-stał na orbitę sztuczny sate-lita Ziemi „Kosmos 127” z a-paraturą naukową, do dalsze-go badania przestrzeni kos-micznej.

Ze świata

UROCZYSTOŚĆ OBJĘCIA WŁADZY w Kolumbii przez nowego prezydenta — dr C. L. Restrepo, transmitowa-no po raz pierwszy za pośred-nictwem francuskiego systemu telewizyjnego SECAM.

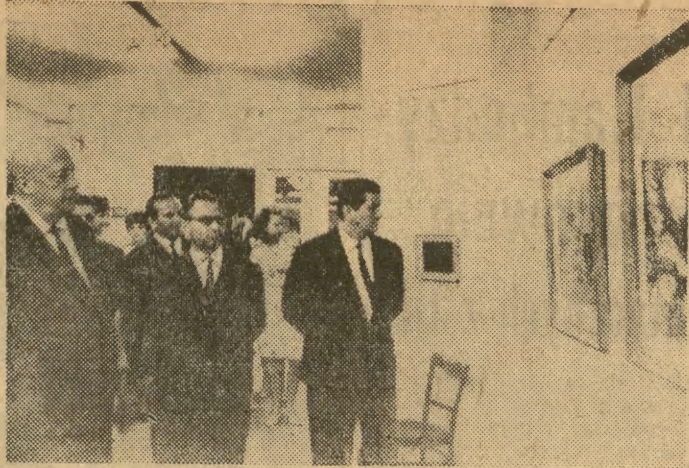
UNESCO — organizacja Na-rodów Zjednoczonych do spraw oświaty, nauki i kul-tury, przyznała Kuby spe-cjalny fundusz 2.105 tys. do-larów, na rozwój wydziału technologicznego Uniwersyte-tu Hawańskiego.

LICZBA PROFESORÓW, a-systentów i wykładowców u-niwersytetu w Buenos Aires, którzy podali się do dymisji, przekroczyła tysiąc. Protestu-ją oni w ten sposób przeciwko dekretem wojskowego rządu gen. Onganía.

wydając je w nakładzie kilku-dziesiątych tysięcy egzemplarzy wykonywane przez fotoreporterów tygodnika „Ekran”. Aktorka po-zowała do tych zdjęć w prze-konaniu, że będą wykorzystane ty-lko na łamach tego tygodnika. Po-wódka stwierdziła, że rozpowszechnianie pocztówek z jej podobizną przynosi jej jako aktorce dramatycznej ujmę, naraża ją bowiem na podejrzenia, że pra-gnie się w ten sposób reklamo-wać.

W tych dniach, sprawa znalazła się na wokandzie Sądu Najwyż-szego, który stwierdził, iż przed-miotem ochrony prawa autorskie-go jest portret (wizerunek) pew-nej osoby, a nie maska, jaką o-soba ta, artysta, sztucznie so-bie stwarza dla oddania cudzej a nie własnej postaci.

Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, że sąd niższej in-stancji nie trafnie ocenił pocztów-ki, uwzględniając, w oparciu o prawo autorskie powództwo aktorki. Sprawę przekazano Sa-dowi Wojewódzkiemu w Łodzi do ponownego rozpatrzenia, które ma ustalić czy „Ruch” wydał pocztówki w oparciu o umowę z pro-ducentem filmu. Bez takiej u-mowy, działalność Biura Wydaw-niczego byłaby bezprawna i w pełni uzasadniałaby wniesione ro-zszczenia aktorki. **K. TUROWSKI**



PREMIER
JÓZEF CYRANKIEWICZ
NA WĘGRZACH

Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz, przebywający obecnie na kilkudniowym od-poczynku w WRL, zwiedził wczoraj miasto Szeged w po-łudniowej części kraju oraz miejscowe muzeum Nora Fe-renc. Na zdjęciu: premier J. Cyrankiewicz w towarzystwie premiera Węgier — G. Kallai (w środku) i ministra kultury i sztuki PRL — L. Motyki, ogląda wystawę malarską młodych artystów węgier-skich, zorganizowaną w mu-zeum Nora Ferenc.

CAF — Interfoto

Przed startem „Lunar Orbiter 1”

NOWY JORK

Jeśli dopisze pogoda i osta-nia kontrola techniczna wy-każe, że wszystko jest w po-rządku, to dziś około godz. 20 czasu warszawskiego, z Przy-lądka Kennedy'ego na Flory-dzie wystrzelony zostanie a-merykański satelita księżycowy „Lunar Orbiter 1”. Na po-kładzie wehikułu znajduje się aparatura fotograficzna, dzie-ki czemu można będzie doko-nywać zdjęć powierzchni Księżyca, dla przyszłego lądo-wania kosmonautów.

Ważący 386 kg pojazd wy-strzelony zostanie w kierun-ku Srebrnego Globu przy pomocy rakiet nośnej „Atlas-Agena”. Pojazd przemierzy odległość 384 tys. km w cią-gu około 90 godzin i stanie się drugim satelitą Księży-ca.

Prym w tej dziedzinie wie-dzie Związek Radziecki, któ-ry wystrzelił 3 kwietnia sate-litę księżycowego „Łuna-10”.

Przewiduje się, że „Lunar Orbiter-1” będzie krążył wokół Srebrnego Globu na orbicie, której największe zbliżenie do powierzchni Księżyca wynosić będzie 44 km, a najdalsze 1.840 km. Ma on przesłać na Ziemię sto kilkadziesiąt zdjęć powier-zchni Księżyca. Zainstalowana tam aparatura będzie mogła sfotografować obiekty na Księżycu wielkości 1 metra.

Nasz rajd telefoniczny

U wielkich krawców — jesień

Podobno już ukazało się babie lato. Nieomylny znak, że czas pomyśleć o jesiennej garderobie. Na co pani może liczyć z przemysłu odzieżowego? Aby otrzymać od-powiedź na to pytanie, łączymy się ze znanymi zakła-dami.

Sukienki „za grosik”

— Halo Brzeziny! Czym zamie-rzacie zastąpić letnią sukienkę, którą produkowaliście pod ha-słem „za grosik”?

— Od sierpnia szyjemy już mo-dele jesienne — nie za grosik, ale też stosunkowo tanie. Ceny od 180 zł wzwyż. Po raz pierw-szy w naszych dziełach zaofe-rujemy suknie z tkanin wełnia-nych, wełnopodobnych i z ela-nu.

— Proponujemy 12 modeli, każdy z nich będziemy produkować w tkaninach o rozmaitych wzorach i kolorach. Niektóre suknie uką-żą się więc nawet w 16 wersjach.

— Długość serii?

— 1500 do 4000 sukien w jednym modelu. Łącznie na jesień przygo-tujemy 35 tys. sukien.

— Czy to wyczerpie wasze mo-żliwości produkcyjne?

— Tyle handel zakontraktował. Może to i ostrożne zamówienie, ale mamy nadzieję, że po debi-ucie naszej kolekcji wełnianej — w przyszłości zamówienia wzro-sną. Na razie zaś nie grozi nam bezczynność. Mamy zamówienia eksportowe. Szyjemy dla Angli-ków 70 tys. stylonowych kasaków.

— Kasaków?

— Tak. Tylko nie na bal. Noszą je angielskie sprzedawczynie skle-powe.

Uniwersalny kostium

— Halo! Stołeczne Zakłady im. Obrońców Warszawy? Podobno przejeżdżacie z Krakowa produkcję kostiumów.

— Tak jest. Właśnie jesienne kostiumy będą jedną z naszych nowości w produkcji długosery-jnowości (Dokończenie na str. 2)

Krwawe walki w Wietnamie południowym

Skuteczne akcje partyzantów

HANOI

Misja łącznikowa dowództwa naczelnego Wietnamskiej Armii Ludowej wystosowała do Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli w Wietna-mie protest, w związku z bom-bardowaniem przez samoloty amerykańskie, 6 i 7 bm., pół-nocnej części strefy zdemilita-rizowanej. Samoloty USA bombardowały także osiedla ludzkie w okręgu Vinh Linh oraz w kilku prowincjach. Lotnictwo USA zbombardowa-

3 osoby ranne

„Star” zderzył się z tramwajem potrafił 2 motocyklistów i wpadł na chodnik

Poważny wypadek miał miejsce wczoraj na ul. Wadowickiej. Sa-mochód ciężarowy marki „Star”, własność PKS w Krakowie, wy-muszając pierwszeństwo przeja-zdu zderzył się z tramwajem li-nii „19”, następnie potrafił dwóch motocyklistów i wpadł na chod-nik, raniąc przechodzącą tam kobietę. Ofiary wypadku: Anto-niego Rajczyka (zam. ul. Są-siedzka 164), Romana Wójtowi-cza (zam. ul. Sucha 15) i Rozalię Hardek (zam. w Skawinie) prze-wieziono do szpitala. Kierowca — Piotr Chorabik (zam. w Dobczy-cach) został zatrzymany.

Pacjentka z protezą serca

NOWY JORK

W USA dokonano 8 bm. trze-ciej już w tym kraju operacji wszczepienia człowiekowi prote-zy sercowej. Tym razem pacjentką jest 37-letnia kobieta (nazwiska jej nie podano). Ogłoszony dziś (wtorek) komunikat szpitala w Houston głosi, że operacja trwała 3,5 godziny, a stan zdrowia pa-cjentki jest zadowalający.

Dwaj poprzedni pacjenci w szpitalu Houston, obaj mężczyźni w podeszłym wieku, którym swego czasu wszczepiono protezę se-rcową, zmarli w kilka dni po o-peracji.

JUTRO Kraków będzie pod wpływem niżu. Za-chmurzenie duże z opa-dami deszczu, w godz. popołudniowych prze-jąslenia. Wiatr połu-dniowo-zachodni i za-chodni 4-8 m/sek. Temperatura do 22 st. C.

W 21 rocznicę tragedii

Nagasaki czci pamięć ofiar amerykańskiej bomby „A”

TOKIO

Wielotysięczny tłum zebrał się dziś rano, 9 bm. w Parku Pokoju w mieście Nagasaki pod pomnikiem ofiar amery-kańskiej bomby atomowej.

O godz. 11.02 czasu miej-scowego (o tej właśnie godzi-nie 21 lat temu nad tym mia-stem japońskim wzbili się grzyb atomowy), w całym mieście rozległ się dźwięk gongów, dzwonów i syren fa-brycznych. 400 tys. mieszkań-ców Nagasaki uczciło minutą milczenia pamięć ofiar ame-rykańskiej bomby „A”. Chór dziewcząt z wyższych uczelni odśpiewał chorąg „Pokój z Nagasaki”. Pod pomnikiem w parku, gdzie spadła bomba, złożono dziesiątki wieńców. Burmistrz miasta, Tagawa, o-głosił „Deklarację pokoju miasta Nagasaki”, w której wezwał ludność całego świa-ta, by nie dopuściła do po-wtórzenia się tragedii. Odczy-tano odezwę premiera Japonii Sato i gubernatora Nagasaki. W niebo wzbily się białe go-łębie — symbol pokoju.

Pierwsze aluminium z Konina

W Hucie Aluminium w Ko-ninie wyprodukowano 8 bm. pierwszą partię aluminium e-lektrolitycznego.

W zakładzie czynna jest o-becnie jedna hala elektrolizy, proces elektrolizy aluminium dokonuje się tu w 96 wan-nach. Na dnie każdej z nich — dzięki elektrolizie — zbiera się w ciągu doby 700 kg czystego metalu.

Książeczki mieszkaniowe dla sierot z Domów Dziecka

Uczestnicy obozu ZW ZMS w Gródku nad Dunajcem — na rzecz sierot

Oto list, jaki otrzymaliśmy z wczorajszą pocztą: „Uczestnicy obozu ZW ZMS dla aktywu propagando-wego, młodych radnych i działaczy samorządu hotelo-wego w Gródku nad Dunajcem wpłacili z dobrowolnych składek sumę 527 zł tytułem pierwszego wkładu na ksią-żeczkę mieszkaniową dla wychowanka Domu Dziecka w ramach akcji prowadzonej wspólnie przez ZW ZMS i „Echo”. Równocześnie — informuje list — Sztab Wo-jewódzki Akcji „Lato ZMS” zwraca się do komendan-tów innych obozów ZMS o włączenie się do akcji fun-dowania książeczek i dokonywanie wpłat na rzecz sierot.

Uczestnikom obozu ZW ZMS dziękujemy za ich wkład we wspólnie prowadzoną akcję! (mar)

KOMITET CENTRALNY PZPR przesłał do XIX zjazdu Komunistycznej Partii Urugwaju depeszę z braterskimi pozdrowieniami i życzeniami owocnych obrad.

Z OKAZJI święta narodowego Republiki Singapuru, przypadającego dziś, 9 bm., prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz wystosował depeszę gratulacyjną do premiera rządu Republiki — Lee Kuan Yewa.

W AMBASADZIE ZSRR W WARSZAWIE odbył się 8 bm. cotygodniowy przegląd dotychczasowych ataków wojskowych, generała majora Leonida Kalinienko i objęcia stanowiska attaché przez generała majora Aleksandra Rodionowa.

Z kraju

W KRYNICY ruszyła wreszcie od wielu lat oczekiwana inwestycja — budowa domu zdrojowego. Mieści się w nim będzie poradnia uzdrowiskowa, lekarskie gabinety specjalistyczne, biuro usług oraz administracja i dyrekcja uzdrowiska. Dotychczas wszystkie te placówki miały siedzibę w różnych punktach miasta, a dyrekcja urzędowała w ruderze, która nadaje się wyłącznie do rozbioru.

JAK INFORMUJE GŁÓWNY KOMITET PRZECIWPÓDZIOWY, na Odrze już spokojnie. Pierwsza i druga fala kulminacyjna dotarła do Białej (poniżej ujścia Warty), nie stwarzając już niebezpieczeństwa. Trzecia fala miała w poniedziałek Wrocław, również nie stwarzając zagrożenia. Wojewódzkie komitety przeciwpowodziowe w Katowicach, Opolu i Wrocławiu odwołały alarmy powodziowe.

Nasz rajd telefoniczny

U wielkich krawców — jesień

(Dalszy ciąg ze str. 1)

nej. Szyjemy je z grubej wełny, np. tweedu. Ze świetem można taki kostium nosić do późnej jesieni. Zima — pod kożuszek, czy płaszcz. Cena nie wyższa niż 1000 zł.

— A inne nowości? — Polecamy uwagę suknie z „miesistej” wełny typu płaszczo-owego — tzw. suknie płaszczo-owe, ozdobione cieciami geometrycznymi. To ostatni krzyk mody i wygody. Z przodu suknie są zapięte na długie suwaki, albo rzadziej guziki. Lekko rozszerzają się do dołu. Szyja nieco odstająca. W chłodny dzień można pod taką suknię założyć bluzkę lub golf. Oferujemy też dużą kolekcję spódnic prostych nie układanych.

— Nareszcie! Czy przy spódnicach pomyślano o właścicielkach naszego klimatu?

— Jak najbardziej. Szyjemy je z ciepłego tweedu, lub samodziału. Dla pań nieco tejszych polecamy jednak gładką jednokolorową elanę, ale nie tę cienką, używaną do plisowanych fasonów, lecz ściśniętą, przeznaczoną dotychczas głównie na garnitury męskie.

— A co z produkcją modelową?

— Też dużo nowości na co dzień, na weekend i wódcę, na świąteczną okazję. Szczególnie u nas zadbano na pewno proste suknie wełniane z bardzo dobrych tkanin. Będą one miały wszechstronne zastosowanie. Ze sportowym butem taka sukienka tworzy znakomitą całość do pracy. Przy szalowych klipsach zaś, można w niej stanąć choćby na ślubnym kobiercu.

Z futrzaniem kołnierzem

— Halo Poznań! Jaki płaszcz proponujecie na jesień?

— Przede wszystkim sportowy, nadający się do codziennego użytku. Ale oferujemy też bardziej wyszukane fasony. W kolekcji modelowej cieciami geometrycznymi 40 nowych modeli, łącznie 200 tys. płaszczy.

W „Lajkoniku”

W 494-tej grze „LAJKONIK” stwierdzono brak wygranych z 5-ma trafieniami. Jedna wygrana z 4-ma trafieniami z dodatkową z 20.000, 45 wygranych z 4-ma trafieniami po 3.438, 1.048 wygranych z 3-ma trafieniami po 51, 23.860 wygranych z 2-ma trafieniami po 3 i 8 oraz 103 premii wygrane z 3-ma trafieniami z dodatkową po 151, 1.806 premii wygranych z 2-ma trafieniami z dodatkową po 20.

W najbliższej grze wygrana z 5-ma trafieniami wyniesie będzie pół miliona złotych!

Sihanouk: Rząd Kambodży nie nawiąże ponownie stosunków dyplomatycznych z USA

Agencja Reutersa donosi z Phnom Penh, że szef państwa Kambodży, książę Norodom Sihanouk oświadczył, iż rząd kambodżański nie zamierza nawiązywać ponownie stosunków dyplomatycznych ze Stanami Zjednoczonymi.

Stwierdził on na konferencji prasowej, że mająca nastąpić we wrześniu wizyta Averella Harrimana, „wedrującego” ambasadora prezydenta

Skarga Kambodży w Radzie Bezpieczeństwa

Rząd Kambodży wystosował w poniedziałek do Rady Bezpieczeństwa skargę w związku z zaatakowaniem przez samoloty amerykańskie i południowietnamskie wsi na terytorium Kambodży.

Stały przedstawiciel Kambodży przy ONZ, Sambath, stwierdza w liście do Rady Bezpieczeństwa, że ataki te miały miejsce 2 sierpnia, podczas pobytu w Kambodży Międzynarodowej Komisji Kontroli.

USA, da możność dokonania wymiany poglądów, ale nie przyniesie prawdopodobnie konkretnych rezultatów.

Jak wiadomo, rząd Kambodży zerwał stosunki dyplomatyczne ze Stanami Zjednoczonymi w maju ub. roku, po szeregu poważnych incydentów na granicy między Kambodżą a Wietnamem południowym. Wojska reżimu sągońskiego i lotnictwo amerykańskie naruszały wielokrotnie granicę kambodżańską.

Książę Sihanouk stwierdził, że wojska reżimu południowietnamskiego stale zagrażają granicy kambodżańskiej. Podpisanie porozumienia granicznego z władzami sągońskimi byłoby bezcelowe, gdyż reżim sągoński nie reprezentuje narodu wietnamskiego. Prawdziwymi przedstawicielami narodu wietnamskiego — oświadczył książę Norodom Sihanouk — są: prezydent Demokratycznej Republiki Wietnamu Ho Chi Minh oraz Narodowy Front Wyzwolenia Wietnamu południowego.

Poprawa stanu zdrowia ofiar wypadku

Komenda Ruchu Drogowego MO w Krakowie, w dalszym ciągu prowadzi dochodzenia w sprawie tragicznego wypadku, jaki w niedzielę wieczorem miał miejsce na ul. Wielkiej. Zebrane dotychczas dowody wskazują na winę kierowcy taksówki — Jerzego Babika, któremu zarzuca się nieostrożną jazdę i nieprzestrzeganie obowiązujących przepisów.

Jak się dowiadujemy, życiu dwóch rannych pasażerów taksówki, którzy zostali przewiezieni do II Kliniki AM nie zagraża niebezpieczeństwo. Zostali oni już nawet przestuchani i w charakterze świadków, przez funkcjonariuszy MO.

II proces oświęcimski

Prokurator żąda kary 12 lat więzienia dla ss-mana Burgera

W tzw. drugim procesie oświęcimskim, przed sądem przysięgłych we Frankfurcie n/Menem, prokurator Gerhard Zack zażądał 8 bm. kary 12 lat ciężkiego więzienia i pozbawienia honorowych praw obywatelskich na 3 lat dla b. kierownika administracji obozowej w Oświęcimiu, Sturmabfuhrera SS, Wilhelma Burgera. Prokurator kwalifikuje czyn Burgera jako pomocnictwo we wspólnie popełnionych mordach, 8-letnia kara więzienia, którą Burger odpokutował w Polsce, ma być zaliczona na poczet kary w tym procesie.

Burger był w obozie koncentracyjnym odpowiedzialny za sprowadzanie i wydawanie gazu trującego — cyklohu B.

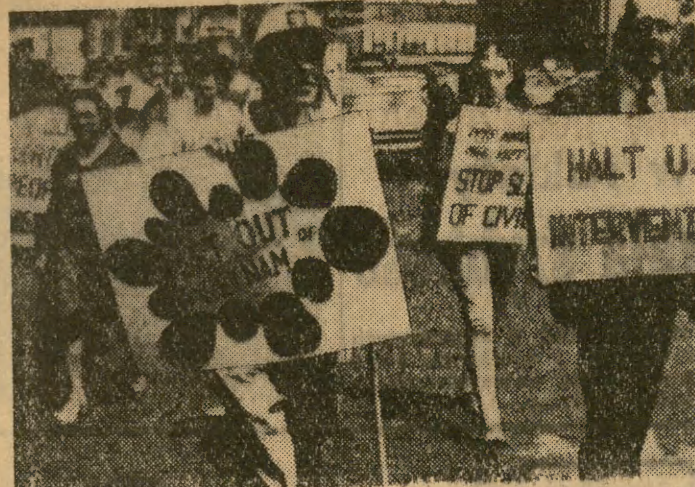
Kulisy „operacji X”

W sidłach szajki

„ze względu na brak funduszu”. Jednakże jeszcze przed urodzeniem się dziecka inżynierostwo L. kupił 2-pokojowe mieszkanie własnościowe, choć formalnie ich sytuacja materialna nie ulegała zmianie. Stopa życiowa rodziny L. gwałtownie się podniosła. Samochód „Syrena”, wyjazd do Bułgarii, samochód „Wartburg”, wyjazd z „Orbisem” do Paryża, zamiana z dopłatą 2 pokoi na trzy, drogie lokale... Pani L. sprowadza do Warszawy matkę z Zamościa.

Kapitan MO ustalił, że najbliższym przyjacielem zmarłego, był kierownik komórki racjonalizacji i wynalazczości przedsiębiorstwa inż. Eryk P. Kapitan natrafił również na prowadzoną przez inny wydział śledczy sprawę przekleństw materiałów budowlanych, w którą P. był wmieszany.

Jednocześnie kapitan stwierdził, że człowiekiem, który w krytycznej w swoim czasie dla L. chwili przyczynił się do negatywnego załatwienia jego podania o pomoc materialną, skierowanego do dyrekcji był właśnie



W 21 rocznicę bombardowania atomowego Hiroszimy, w Nowym Jorku odbyła się wielka demonstracja antywojenna. Tysiące obywateli miasta wyszło na ulice, aby wyrazić protest przeciwko brudnej wojnie prowadzonej przez rząd USA w Wietnamie. Już od rana na różnych ulicach zbierali się uczestnicy demonstracji, aby następnie w wielkim pochodzie przejść do centrum miasta. Na zdjęciu: uczestnicy demonstracji przeciwko wojnie w Wietnamie, na Times Square w Nowym Jorku. Transparenty głoszają: „Wynosisie się z Wietnamu”, „Zaprzestać interwencji amerykańskiej w Wietnamie”.

CAF — Photofax

Upalne lato w Grecji

Od 20 lipca panuje w całej Grecji upalna pogoda. W Atenach temperatura dochodzi do 38 st. C. w cieniu.

3 osoby zginęły w płomieniach

W ostatnich dniach, w związku z poprawą pogody, wzrosło zagrożenie pożarowe. 6 bm. zanotowano na terenie kraju 30 pożarów (w tym dwa pożary lasów), a w niedzielę — 46, w tym 5 pożarów w PGR. W płomieniach zginęły 3 osoby, a jedna doznała poparzeń III stopnia.

I tak na przykład 6 sierpnia w miejscowości Zdzary (woj. kielecki) zapaliła się stodoła. Znajdujący się w niej A. Mastalerz poniósł śmierć.

W nadlesnictwie Lubież (woj. wrocławski), mimo energicznej akcji ratowniczej 4 jednostek straży pożarnej, spaliło się 20 ha lasu. Przyczyną pożaru była nieostrożność wczasowiczów.

Kraków włącza się do akcji!

Gorący posiłek w czasie pracy — wyższa wydajność zatrudnionych

Po województwie katowickim, Łodzi i Gdańsku, gdzie wydawanie wysokokalorycznych posiłków regeneracyjnych ciężko pracującym górnikom, hutnikom, stocznikom i budowlanym jest najbardziej rozpowszechnione — do pozytywnej akcji włącza się Kraków. W chwili obecnej przygotowuje się zestaw tego rodzaju potraw

(zup i dań barowych), a od września zakłady gastronomiczne i stołówki przystąpią do wydawania na zlecenie posiłków regeneracyjnych.

Jak wynika z badań przeprowadzonych w Szwecji, Szwajcarii, Wielkiej Brytanii i ZSRR, posiłek regeneracyjny posiada znaczny wpływ na wydajność zatrudnionych w drugiej części dnia pracy.

na szybkością. Okazało się, że przyczyną śmierci inż. L. był jego nieprzebiegny talent racjonalizatorski. Opracował on metodę, dzięki której można było zastąpić pewne drogie surowce w budownictwie innymi, o wiele tańszymi a trwałszymi. Z pomysłem tym zgłosił się do inż. P. Ten w lot chwycił okazję. Zorientowany w sytuacji finansowej małżeństwa L., spowodował odmowne załatwienie podań L. przez dyrektora i radę zakładową, aby przywiedzionemu do rozprawy wynalazcy nagłe ukazać ośmiewające perspektywy wykorzystania jego pomysłu, nielegalnie na budowie. L. wpadł opłątany przez szajkę. Jednocześnie jednak rósł jego strach przed odpowiedzialnością. Rozpłót się. W noc poprzedzającą śmierć, L. dostał ataku hysterii. Wynikła awantura, której epilogiem był następujący dzień upadek L. z rusztowania 5 piętra i jego śmierć. Czy był to przypadek, czy samobójstwo, a może...? Na te pytania nikt już chyba nigdy nie odpowie. Szajka przestępców wraz z szefem inż. Erykiem P. stanęła przed Sądem pod zarzutem kradzieży, fałszerstw i kilku innych przestępstw. Morderstwa nie można im było jednak zarzucić, a tym bardziej udowodnić.

RYSZARD GONTARZ

Krótko...

■ 809 „nastolatków” dokonało 8 bm. „nalu” na centrum Goeteborgu (Szwecja), wybijając ok. 100 szyb w sklepach i demolując kilka samochodów. Przyczyną tych wybuchów było zamknięcie przez władze klubu młodzieżowego, z powodu wadliwych urządzeń przeciwpożarowych.

■ 50-letni mieszkaniec Krety, Constantin Spyridakis, utopił w beczce wino swą żonę — Cryssi, bo nie mógł ścierpieć jej gadaniny. „Ani chwilę nie dawała mi spokoju” — oświadczył morderca.

...z dalekopisu

Rząd polski oczekuje wyjaśnień

w związku z zamordowaniem delegata MHZ w Bangkoku

Jak już informowała prasa, w dniu 4 bm. został zamordowany w Bangkoku delegat Ministerstwa Handlu Zagranicznego PRL — Stanisław Gleb.

W związku z tym, a także celem zaopiekowania się rodziną Stanisława Gleba został wydelegowany do Bangkoku radca handlowy PRL z Rangunu, B. Lesiński.

Jednocześnie — z uwagi na to, że Polska nie utrzymuje stosunków dyplomatycznych z Tajlandem, Ministerstwo Spraw Zagranicznych PRL zwróciło się do Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR o oficjalne reprezentowanie Polski, w ramach dobrych usług, wobec władz Tajlandu w tej sprawie; w szczególności

ści o wystąpienie do rządu Tajlandu z prośbą o wyjaśnienie okoliczności morderstwa i o wszczęcie energicznego śledztwa.

Nasi przedstawiciele dyplomatyczni w Rangunie i w Nowym Jorku przeprowadzili ponadto rozmowy z kierownikami placówek Tajlandu, przekazując im wyrazy głębokiego zaniepokojenia. Oświadczyli, że rząd polski oczekuje wyjaśnień i wszczęcia energicznej akcji.

Były ss-man obraził się...

BONN

Parlament krajowy (Landtag) Dolnej Saksonii jest widownią znanego incydentu, mówiącego chyba więcej o pewności siebie i tupecie pogrobówcu Trzeciej Rzeszy, aniżeli o wszystkim innym.

Otóż — jak podaje „Frankfurter Rundschau” — konwent seniorów Landtagu ma odpowiedzieć 25 bm. na pytanie przewodniczącego parlamentu Dolnej Saksonii, R. Lehnarsa (SPD), czy jako osoba oficjalna „ma on prawo” obecnie, w 1986 roku, udzielić ustnie nagany byłemu obersturmbannfuhrerowi SS za to, iż jako poseł do Landtagu z ramienia CDU, odbył na koszt Dolnej Saksonii podróż „poznawczą” do Izraela...

Pytanie to dotyczy wydarzenia sprzed kilku tygodni. Wówczas to bowiem, przewodniczący Landtagu publicznie uznał za brak taktu ze strony posła chadeckiego, barona Otto von Firska, niedługo oficera SS, złożenie wizyty oficjalnej w Izraelu. Sprawa się na tym nie skończyła. Były ss-man, dziś poseł chadecki, poczuł się dotknięty wystąpieniem przewodniczącego Landtagu. Wychodząc najwidoczniej z założenia, że jeśli ktoś jest posłem do parlamentu — nie można mu wytykać przeszłości, baron von Firska przystąpił do ataku na Lehnarsa, krytykując go publicznie za niewłaściwe zachowanie się. Co więcej, pan baron zażądał od swojej frakcji (CDU), by ogłosiła deklarację, uznającą słusność jego postępowania (frakcja jednakże odmówiła tego, zdając sobie sprawę z dwuznacznej sytuacji, w jakiej znalazł się von Firska). Jako jeden z przywódców „związku przesiadkowców” w Dolnej Saksonii, baron zmobilizował rewizjonistów, którzy oczywiście wystawili mu świadectwo, że był „dobrym ss-manem”...

Samoloty brytyjskie nad Jemenem

KAIR

W poniedziałek, dwa samoloty brytyjskie wdarły się w obszar powietrzny Jemenu nad miastem Beida. Ministerstwo spraw zagranicznych Jemenu wystosowało notę protestacyjną do ONZ w związku z tą nową prowokacją brytyjską.

Co słychać?

100 lat po życiu matieżskiego świętowało w tych dniach azerbejdżańskie małżeństwo Kasimow z wioski Zarysly w rejonie szuszyńskim — Nasir Szaszabazogly i jego małżonka Geokczak Gulu-Kyzy. Oboje mają obecnie, razem 258 lat, są rówieśnikami, licząc po 129 lat. Dwóch synów Kasimowych zginęło na froncie podczas ostatniej wojny.

Wywłaszczenie? — często konieczne Ale za jaką cenę?

Z słowem „uwłaszczenie” spotkamy się głównie w podręcznikach historii, kiedy mowa jest o likwidacji systemu pańszczyźnianego, a także o reformie rolnej sprzed dwudziestu lat. Słowo „wywłaszczenie” znane jest z życia codziennego w nieco innych wypadkach. Kiedy przystępując do budowy fabryki, szkoły czy osiedla trzeba w interesie społecznym kogoś wywłaszczyć, by zrealizować inwestycję, która służyć będzie nam wszystkim. I nawet jeśli łączy się to z niezadowoleniem czy pokrzywdzeniem dotychczasowego posiadacza — widać tu wyraźnie społeczne powody. Bez wywłaszczenia nie zbudowalibyśmy Nowej Huty, ani nie wyprostowalibyśmy niebezpiecznego zakrętu na drodze.

Jeśli jednak wobec interesu społecznego inne racje muszą ustępować — choć nie ma żadnych przeszkód, by odszkodowania stanowiły rzeczywisty zwrot wartości — to trudno się dziwić rozgoryczeniu ludzi, którym się odbiera ich własność by... dać innym. A tak niestety wygląda rzeczywistość w przypadku, o którym chcemy mówić.

Istnieje w Krakowie od niedawna Zrzeszenie Spółdzielcze Budowy Domków Jednorodzinnych „Domek”, wokół którego grupują się tysiące osób pragnących wybudować własny dach nad głową. Zrzeszenie — zobowiązane zresztą do tego przepisami — przede wszystkim występuje powinno o loka-

lizację osiedli domków na terenach nie uzbrojonych. I tak jest: przewiduje się budowę 300 domków Na Klinach (w przyszłości liczba ta sięgnąć może tam 1400), w Krzesławicach — także w pierwszym etapie 300, później drugie tyle. Oba zespoły — na gruntach już wywłaszczonych, miejskich, pozbawionych pełnego uzbrojenia. Tego rodzaju budowa pozwoli Zrzeszeniu zastosować projekty powtarzalne, wykonywane seryjnie.

Obok tego jednak toczy się w tej chwili walka o lokalizację na Woli Justowskiej i Salwatorze. Miejsce jest tu znacznie mniej, w dodatku budownictwo będzie musiało mieć charakter w dużej mierze plombowy, bo teren jest zabudowany. Jeśli jednak mówimy o „walce” to wyjaśnić wypada kto i z kim walczy.

Oto postanowiono owe domki budować na prywatnych parcelach drobnych posiadaczy, którzy niejednokrotnie od wielu dziesiątków lat, przygotowują się do podjęcia tutaj własnej budowy. Poza kłopotami sady, ogrodzenia, prowadzą ogrodnictwo... Ktoś jednak — przed paru już laty — postanowił im to zabrać, a oddać spółdzielni, która wybuduje tutaj domki swoim członkom. Co najdziwniejsze, zastrzeżenie w planie urbanistycznym zrobiono jeszcze na parę lat przed powstaniem spółdzielni...

Przyjrzyjmy się zresztą interesowi społecznemu, który stoi za realizacją takiego rozwiązania. Formalnie idzie tu o spółdzielnię, a zatem o formę własności społecznej. Ale w praktyce? Zrzeszenie jest formą organizacyjną, która po zrealizowaniu swoich celów, jak to określa statut, powinna zostać zlikwidowana. A zatem domki pozostaną — to nie ulega najmniejszej wątpliwości — prywatną własnością! Tyle, że nie własnością posiadacza parceli, ale kogoś innego komu dopisze — nazwijmy to tak — szczęście i kto otrzyma właśnie tutaj możliwość budowy...

Organizacja jest następująca: 25 proc. wartości zbiera członek spółdzielni na książeczce, na resztę udziela się kredytu bankowego, płatnego przez 40 lat. Jest to jeszcze jedna forma pomocy państwa dla budujących domki. Gdzie jednak ów interes społeczny, gdzie powody by uprzywilejowywać tych, którzy zarejestrowali się w spółdzielni ko-

sztem innych, którym nie udało się jeszcze zgromadzić pieniędzy na rozpoczęcie budowy, ale już posiadają parcele?

Dość wątpliwy interes robi także na tym miasto: wywłaszczając plac posiadaczowi uzbrojonej parceli śmieszna, symboliczna stawka 3,60 zł za 1 m², nie pozostawiają w żadnym stosunku do wartości i poniesionych nakładów. Ale nie o to nam tutaj chodzi. Miasto natychmiast wydzierżawia (dzierżawa wieczysta!) ów teren pobierając od właściciela domku 2—2,50 zł za metr kwadratowy rocznie...

Korzyści jakie odnosi właściciele domków są niewątpliwe. Ktoż nie uzna możliwości zdobycia domku na Woli Justowskiej za 40 tys. gotówki i 120 tys. w 40-letnich ratach, za świetny interes! Stracą natomiast na pewno właściciele działek i parcel, którym wspaniałomyślnie oferuje się... prawo wstąpienia do spółdzielni!

Chodzą więc starzy ludzie, rozgoryczeni i rozczarowani, bo niespodziewanie chce im się wywłaszczyć parcelę, która w planie urbanistycznym przeznaczona była i jest pod domek (tyle, że teraz... nie ich), dopytują się: „A jeśli rozpocznie budowę przez spółdzielnię, to postawią mi ten domek na mojej parceli, między moimi jabłoniakami?” Nie, spółdzielnia nie może nikomu nie myśli gwarantować. Poza pierwszeństwem przy wstępowaniu...

Wokół przepisów wywłaszczeniowych nabierało się wiele wątpliwości. Wrócimy jeszcze do tego tematu.

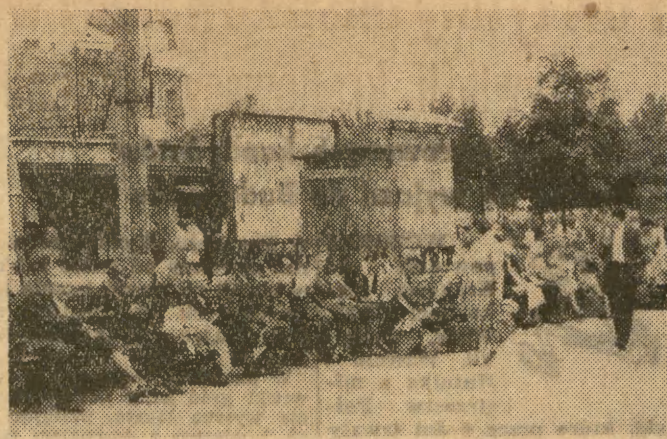
TADEUSZ ROBAK

Dziś (9 bm.) w godz. od 16 do 18 w gmachu KW PZPR przy ul. Solskiej 43 dyżur poselski pełni dr Bolesław Drobner.

Notatnik krakowski

* Woj. Stacja Krwiodawstwa wzywa dawców wszystkich grup, którym upłynął termin 8 tygodni, do zgłaszania się w Stacji celem oddania krwi. Specjalnie proszeni są dawcy posiadający czynnik Rh minus. Termin 8-tygodniowy będzie uwzględniony tylko do końca sierpnia.

* KDK (Rynek Gł. 27) przyjmie zgłoszenia dzieci i dorosłych do zespołów artystycznych: haftu i koronkarstwa, rysunku i malarstwa, nauki gry na akordeonie i gitarze, tańca towarzyskiego, rytmiki i baletu, fotografii. Informacje w sekretariacie KDK codziennie w godz. 10—18.



Taki już los podróżnych, czasem na połączenie kolejowe trzeba czekać długie godziny. Stąd też na ławkach przed Dworcem Głównym trudno o wolne miejsce.

Fot. W. Pawłowski

Jak tu przejść...

...zastanawiają się po każdym deszczu mieszkańcy Prądnika Czerwonego, którzy chcą dostać się do domów musząc „sforować” końcowy odcinek al. 29-go Listopada. Arteria ta już prawie rok znajduje się w stanie „rozkopanym” w związku z prowadzeniem ciągów wodnych i kanalizacyjnych oraz poszerzeniem jezdnii.

Nie zabierając głosu w sprawach fachowych, gdyż tylko specjaliści mogą ocenić czas potrzebny do wykonania tej inwestycji, chcieliby zwrócić uwagę kierownictwa robót na fakt, że tę ludną ulicę przemierzają codziennie tysiące osób zmierzających do przystanku skróconej linii autobusowej nr 105, czy też do pobliskich sklepów. Przez cały czas trwania prac nie za-

bezpieczono tym ludziom choćby najwęższego ciągu, umożliwiającego przejście suchą nogą. Jak wiadomo tegoroczne lato nie szczędzi nam opadów, a po każdym deszczu trzeba brnąć po kostki w śliskim błocie i kałużach, do niedawna w niebezpiecznym sąsiedztwie osuwających się ścian głębokich wykopów.

W czasie niedawnego remontu pobliskiej ul. Dobrego Pasterza ułożono prowizoryczny chodnik, umożliwiający poruszanie się pieszym. Dla czego nikt nie zadbał o podobne ułatwienie na o wiele ruchliwszej al. 29-go Listopada? (hs)

Poszła w ślady świekry

Komendzie Dzielnicowej MO Kraków — Zwierzynie udało się doprowadzić do końca — trudną zwykle do zrealizowania ze względów dowodowych — likwidację pokątnej meliny handlu wódką. Funkcjonariusze tej Komendy zatrzymali mężczyznę, wynoszącego z mieszkania przy ul. Miechowskiej 4 półlitrową butelkę wódki czystej zwykłej. Indagowany przyznał, iż zakupił wódkę u Krystyny Kąkiciej, wręczając jej wygórowaną cenę 70 zł.

Rewizja milicji w mieszkaniu K. Kąkiciej doprowadziła do znalezienia tam 6 litrów wódki czystej w butelkach 1/2-litrowych. Ich właścicielka wobec takich nieodpartych dowodów oraz zeznań swojego klienta przyznała się do nielegalnej sprzedaży alkoholu. Z zeznań innych świadków wynikało, że K. Kąkica uprawia proceder od dłuższego czasu. Mieszkała z nią przy ul. Miechowskiej 4 m. 2, jej teściowa była w 1962 r. karana sądowo za nielegalny handel wódką. Obecnie K. Kąkica, przeciwko której prowadzi się postępowanie karne, będzie odpowiadać przed sądem z tzw. wolnej stopy. (2)

Kto znalazł się w czołówce?

Jak już informowaliśmy — specjalna komisja przysięgłych rzeczoznawców Izby Rzemieślniczej w Krakowie dokonała oceny ekspozycji XXII Rzemieślniczych Targów Meblowych w Kałwarii Zebrzydowskiej. Komisja wzięła pod uwagę przy ocenie mebli jakość wykonania, nowoczesność konstrukcji i ich funkcjonalność.

I tak w zakresie pokoi kombinowanych I równorzędne miejsca przyznano: J. Marcowskiemu, H. Łuczakowi, J. Leji oraz Wł. Wilkowi. Za najlepsze sypialnie i miejsce ex aequo zajęli: Wł. Rychlik, J. Mazuga i J. Mielecki, zaś za jadalnię — Fr. Kościelniak, K. Kowalczyk, St. Wilk, Fr. Leja, A. Kołodziejczyk, A. Siwek, Z. Wiłkiewicz, J. Gielata i J. Mazuga. I równorzędne miejsca za wykonanie pokoi gabinetowych otrzymali: Fr. Kościelniak, A. Radoń, B. Rychlik, B. Olejak, K. Kowalczyk i A. Kołodziejczyk.

Nadto komisja przyznała wyróżnienia za meble pojedyncze i urządzenia nietypowe. Najwyżej oceniono wersalkę pomysłu St. Rychlika i pokój segmentowy — Wł. Wilka. (2)

DZIEKUJEMY...

kadrze oraz uczestnikom Kursu Drużynowych Hufca Kraków — Podgórze za serdeczne pozdrowienia z Bielan-ki.

Przepraszamy

W artykule pt.: „W stałym pogotowiu walczą z gazami, wilgocią, ciśnieniem” z dnia 29 lipca wkradła się nieścisłość. Kierownikiem pracowni pyłowej Laboratorium Higieny Pracy w HIL jest mgr Maria Kruk a kierownikiem laboratorium mgr Danuta Urbanik. Za błąd przepraszamy.

* W uzupełnieniu informacji z dn. 6 sierpnia br. pt. „Szczęście z PKO” dodajemy, iż córka szczęśliwej właścicielki wygrane go samochodu p. Anieli Jaworskiej z Krzeszowice jest asystentem rentgena z Przedsiębiorstwa Robót Górniczych w Mysłowicach.

ADRES REDAKCJI: Kraków, ul. Wiślna 2. Druk: Krak. Drukarnia Prasa, Kraków ul. Wielopole 1. T-12

UCZNIÓW

do nauki w zawodach poligraficznych: TYPOGRAFIA i OFFSET.

przyjmą:

- Drukarnia Narodowa — Kraków, ul. Manifestu Lipcowego 19a.
- Krakowskie Zakłady Graficzne — Kraków, ul. Kamienicka 16,
- Krakowska Drukarnia Prasowa, Kraków, ul. Wielopole 1,
- Drukarnia Wydawnicza — Kraków, ul. Zwierzyniecka 2.

O przyjęcie ubiegać się mogą młodociani (16-letni), posiadający ukończoną 9 klasę szkoły ogólnokształcącej lub równorzędną. — Podania należy składać osobiście w Działach Kadr wymienionych drukarni, w terminie do dnia 31 sierpnia br. — Ilość miejsc ściśle ograniczona.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Zakłady Remontowe w Krakowie — zatrudnia natychmiast TECHNOLOGA do Działu Organizacji Pracy, SLUSARZY MASZYNOWYCH, STOLARZY, TOKARZY. Zgłoszenia należy kierować do Działu Zatrudnienia Zakładu — Kraków, ul. Rakowicka 22.

10 KAMIENIARZY, 5 BLACHARZY DEKARZY, 10 MURARZY-TYNKARZY — zatrudnia natychmiast PP Pracownię Konserwacji Zabytków, Oddział w Krakowie, ul. Miodowa 41. — Istnieje możliwość zakwaterowania w hotelu robotniczym. — Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie.

Pracownika z wyższym wykształceniem mechanicznym lub średnim i praktyką 3-letnią, na stanowisko INŻYNIERA POSTĘPU TECHNICZNEGO w Dziale Gł. Technologia, EKONOMISTĘ z wyższym lub średnim wykształceniem i praktyką w zakresie księgowości przemysłowej na stanowisko st. księgowego kierownika Sekcji Kosztów lub Sekcji Finansowej — w Dziale Księgowości, pracownika z wyższym wykształceniem mechanicznym lub budowlanym, z praktyką — na stanowisko Z-CY KIEROWNIKA DZIAŁU INWESTYCJI, 2 ELEKTRYKÓW po zasadniczej szkole zawodowej, na stanowisko elektryka dyżurnego w warsztacie mechanicznym, 2 PALACZY do kotłowni, z uprawnieniami do obsługi kotłów parowych — zatrudnia natychmiast Krakowskie Zakłady Przemysłu Gumowego. — Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w Dziale Kadr i Szkolenia — Kraków, ul. Rzeźnicza 20.

Praca

STARSZA pani potrzebna do 2-letniej dziewczynki. Nowa Huta, os. Spółdzielcze 13 m. 41.

FRYZJERKĘ damską zatrudnić w Skawinie. — Oferty 95794 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MŁODA pomoc domowa poszukuje pracy. Warunek — możliwość uczęszczania do szkoły w godzinach popołudniowych. Oferty 95320 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POMOC domowa potrzebna od zaraz. Nowa Huta, Bieliczyce „E”, bl. 22/90.

DOCHODZĄCA do 2-letniego dziecka przyjmie. Nowa Huta, Krakowaków 35/3.

DOCHODZĄCA do rocznego dziecka — potrzebna. Senatorska 25/5.

PRZYJMĘ pracę krakowską chałupniczo. — Oferty 95870 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PRZYJMĘ pomoc domową. Kraków, plac Wolności 12a/13.

POTRZEBNA natychmiast pomoc domowa dochodząca lub na stałe, do 4 osób. Kraków, ul. Wrocławska 66 m. 34.

FRYZJERKA damską — przyjmie pracę w Krakowie lub okolicy. Oferty 95924 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Nauka

KROJU, szycia — ucze nową metodą. Kraków, Garbarska 5 m. 5.

DO egzaminów poprawkowych z matematyki, fizyki, chemii — przygotuje. — Wiadomość: Kraków, Chocimska 3/1, po godz. 16.

DODATKOWE WPISY NA KURS SAMOCHODOWO-MOTOCYKLOWY przyjmie ZDZ, Kraków, ul. Dietla 38 — pokój nr 6, w godz. 8—16.

Matrymonialne

TRZYDZIESTOLETNIA wdowa, gospodarna, niezależna, posiadająca mieszkanie — pozna Pana o dobrym charakterze, do lat 48. Cel matrymonialny. Oferty A-166 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

LEKARKA, lat 34 — wysoka, pozna w celu matrymonialnym kulturalnego Pana. Rozwiedzionych nie dotyczy. Oferty 96015 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WDOWA, po czterdziestce, posiadająca mieszkanie, niezależna, materialnie niezależna — pozna w celu matrymonialnym kulturalnego Pana. Rozwiedzionych nie dotyczy. Oferty 95889 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Kupno

4 OPONY samochodowe 13x560—600 — kupię. Tel. 655-61.

Sprzedaż

„WARSZAWA” do remontu — sprzedam tanio. Jan Biernat, Niepolomice, ul. Kościuski 942.

WAPNO palone dostarcza samochodami Wapiennik Mirów. Informacje: Kraków, Podwale 5 m. 8.

RATLERKI — sześcioletni sprzedam. Ul. Brzozowa 4 m. 14.

„OCTAVIA Super” sprzedam. Kraków, Grzegorzewska 29.

WAPNO palone, hydratyzowane — dostarcza Wapiennik Tynieć. Informacje: Kraków, Retoryka 26.

„FIAT 600” pierwszorzędnym sprzedam. Dąbrowa Tarnowska, tel. 177, od godz. 19 do 21.

OKAZYJNIE sprzedam „Wartburga”. Tel. 318-04, godz. 17—20.

„SYRENA” sprzedam. — 20.000 zł. Kraków-Rakowice, Startowa 169, godz. 17—20.

TELEWIZOR „Orion”, 21 cali — sprzedam tanio. Telefon 424-48, godz. 8—10.

SPRZEDAM taśmówkę krytą żelazem, tokarnię żelazną — o napędzie elektrycznym wraz z motorkiem. Wiadomość: Szymon Szot, Lipnica Murowana, pow. Bochnia.

„MOSKOWICZ” 407 sprzedam. — Czyżyny, Wojevodzka 132 — obok lotniska.

PIANINO „Quandt”, stan idealny — sprzedam. — Kraków, Siemiradzkiego 35/3, od godz. 16 do 20.

ŁÓDZ motorową z silnikiem „Moskwa”, prawie nową, sprzedam. Ogładsz: Przystań „Cracovia” Kraków, ul. Dojazdowa 4, tel. 261-83.

Lokale

POSZUKUJĘ lokalu nadającego się na pracę — szewską, samodzielną lub wspólną. Oferty 95970 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZA mieszkanie w Krakowie — opiekę i utrzymanie osobie samotnej da inż. architekt z żoną. — Oferty 95816 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ODSTĄPIĘ pokój, Czysz z góry za rok. Nowa Huta, Słoneczne 1/80.

PRZYJMĘ na mieszkanie. Wiadomość: Nowa Huta, os. Teatrulne 31/21.

DLA 14-letniej córki poszukuję pokoju z utrzymaniem i opieką, u kulturalnej pani. — Oferty 95631 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Różne

ZAKŁAD „Elektrowat” przeniesiony z Florjanskiej na Boh. Stalingradu 64 — wykonuje nadal instalacje elektryczne — przyłącza domków jednorodzinnych oraz naprawy wszelkich aparatów osprzętu domowego i motorów elektrycznych, z gwarancją.

Nie omijaj swego szczęścia
JESZCZE DZIŚ KUP LOS
KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ

Główne wygrane:

500.000 zł, 200.000 zł, 150.000 zł, 100.000 zł

PORTILLO. Mistrzynią świata w slalomie gigantów została Schlegel (Austria).

REMBERTÓW. W międzynarodowym trójmecz strzeleckim zwyciężyła reprezentacja Litwy przed Legią i Honvedem (Budapeszt).

KAZANLYK. Podczas spartakiady armii zaprzyjaźnionych w kolarstwie Kegel (Polska) zajął pierwsze miejsce w wyścigu długodystansowym na 100 okrążeń toru.

KRÓTKO — AKTUALNIE

TEL AWIW. W międzynarodowym turnieju koszykówki drużyn akademickich Polska wygrała z reprezentacją Uniwersytetu Cambridge 72:52.

SZTOKHOLM. W drużynowych akademickich mistrzostwach świata w szachach prowadzi ZSRR 6,5 pkt. przed Anglią 5 pkt.

MINSK. W międzynarodowym meczu lekkoatletycznym Białoruś wygrała z Bułgarią 62:56 w konkurencji kobiet i 120:102 w konkurencji mężczyzn.

Po 4 tytuły mistrzowskie i wicemistrzowskie przywieźli krakowscy lekkoatleci z Poznania

5 murowanych kandydatów na wyjazd do Budapesztu



ECHO SPORTOWE

WCZORAJ powrócił do Krakowa lekkoatleci AZS, Wisły, Cracovii, Hutnika i Hutnika z mistrzostw Polski, które przez 4 dni trwały

w Poznaniu. Krakowianie po raz pierwszy od wielu lat zanotowali na swoim koncie kilka cennych zwycięstw, potwierdzając zwykłą formę.

W punktacji okręgowej podwawelski gród zajął nadszarpniętą wysoką lokatę, plasując się na 3 miejscu z dorobkiem 62,351 pkt. za Warszawą i Katowicami, a wyprzedzając Poznań (gospodarzy mistrzostw), Bydgoszcz, Wrocław i wszystkie pozostałe okręgi. W punktacji klubowej kobieci AZS zajął także trzecie miejsce.

Indywidualnie ekipa krakowska wywalczyła 10 medali, w tym 4 złote, 4 srebrne i 2 brązowe, a ponadto 11 punktowanych miejsc (2 — czwarte, 6 — piąte, 13 — szóste). Wśród kobiet mistrzowski tytuł przypadł w skoku w wysoki Jarosławie Hiedzie z AZS, a wśród mężczyzn Kołodziejczykowi z Cracovii w biegu na 110 m ppł., Stawiarzowi z Wawelu w biegu na 10 tys. m oraz Szordykowskiemu z Wawelu w biegu na 800 m. Tytuły wicemistrzowskie zdobyli: wśród kobiet Straszynska z AZS w biegu na 80 m ppł. i Figwerówna z AZS w rzucie oszczepem, a wśród mężczyzn Korzec z Górniką Brzeszczę w biegu na 10 tys. m i Chrusciel z Hutnika w biegu na 200 m ppł. Trzecie miejsce i brązowe medale zdobyli: Chrusciel z Hutnika w biegu na 110 m ppł. i Szordykowski z Wawelu w biegu na 1500 m.

Punktowane miejsca wywalczyli, wśród kobiet: 4 miejsce Terlecka z Wisły w kulii oraz Berezowska z AZS w skoku w wysoki, a 5 lokatę Zielińska z Wawelu w skoku w wysoki. Wśród mężczyzn: 5 miejsce Biela z Wisły w biegu na 110 m ppł., Bala-chowski z Cracovii w biegu na 400 m, Banaszk z Wawelu w biegu na 400 m ppł., Obuchowicz z AZS w rzucie dyskiem, Tatar z Wisły w biegu na 3 tys. m z przeszkodami i Podzoba z Cracovii w biegu na 5000 m. Ten ostatni zajął jeszcze 6 lokatę w biegu na 1500 m jak i Kuleszyński z Hutnika w biegu na 110 m ppł.

Mistrzostwa w Poznaniu były sprawdzianem przed ustaleniem reprezentacji narodowej na mistrzostwa Europy w Budapeszcie. Z krakowian potwierdził swą formę: Biedowa i Straszynska oraz Kołodziejczyk, Stawiarz i Szordykowski. Ich kandydatury do reprezentacji nie podlegają więc dyskusji. Niezłe spisali się

pozostali medaliści i zdobywcy punktowanych miejsc z wyjątkiem Tatar z Wisły. Był on przecież niemal murowanym kandydatem do zwycięstwa w biegu na 3000 m z przeszkodami, a tymczasem zajął dopiero 6 lokatę. Przypuszczamy, że wiślak był zbyt pewny zwycięstwa i w ostatnim tygodniu poprzedzającym start w Poznaniu roztrwonil kondycję.

Sukces — sukcesem, ale czy krakowianie, poza wspomnianym Tatem, zaprzepaścili swe szanse w innych konkurencjach? Chyba tak! Twierdzimy, że stać ich było na lepsze rezultaty szczególnie w sztafetach męskich 4x100 i 4x400 m. Także w wysokich płotkach spodziewaliśmy się więcej Bieli i Ruzycy. Tym niemniej oględnie rzecz biorąc, naszym lekkoatletom należy się pochwała za uzyskanie dość efektownego dorobku. (J.F.)

PS. Oddzielne słowa uznania należą się młodemu biegaczowi Cracovii — Bala-chowskiemu, który zdobył wprawdzie 5 miejsce w biegu na 400 m, ale konkurencja ta była przecież najsilniej obsadzona w mistrzostwach, a wyniki uzyskano na najwyższym, europejskim poziomie.

Dzieci z ul. Prądnickiej będą miały plac do gier sportowych

PRZY ul. Prądnickiej powstaje coraz to więcej nowych bloków mieszkalnych, wprowadza się coraz to więcej rodzin.

Dzieci mieszkające przy tej ulicy nie miały do tej pory ani ogródka jordanowskiego, ani żadnego placu, na którym mogłyby bawić się i uprawiać sport. Dlatego też często można było zaobserwować jak mecze piłki nożnej rozgrywane były na bardzo ruchliwej ulicy, a dzieci były narażone na niebezpieczeństwo.

Z myślą o nich Komitet Kooptyacji przy KD PZPR i Prezydium DRN Kleparz przystąpił w czynnie społecznym do budowy ogródka jordanowskiego i terenu do małych gier sportowych. Już z początkiem września br. obiekt mający około 30 tys. m kw. powierzchni zostanie oddany do użytku. Składać się on będzie z dużego brodziku z płaskownicami, boisk do kometek, do siatkówki i do koszykówki. Inicjatorem budowy ogródka jordanowskiego jest znany działacz sportowy Władysław Dziewa. Dużą pomoc przy pracach związanych z budową obiektu wykazali: przewodniczący miejscowego komitetu blokowego J. Marchwiak, dyr. Samochodowni PKP J. Fichtel oraz pracownicy Samochodowni PKP, uczniowie Zasadniczej Szkoły PKP i oficerowie WP mieszczący w sąsiednich blokach.

Inicjatorem i pracującym w czynnie społecznym należą się słowa pochwały. (kas)

Dziękujemy...

...piłkarzom Garbarni za pozdrowienia nadesłane z obozu kondycyjnego w Sanoku.

...piłkarzom Hutnika Nowa Huta za pozdrowienia przesłane z obozu kondycyjnego w Rytrze.

Co - Gdzie - Kiedy?

9 sierpnia	Wtorek Romualda Rolanda,
------------	--------------------------------

apelacji — cz. II, 22.15
Dziennik.

ŚRODA

Godz. 10 „Krok w krok za tobą” — film z serii: „Baron”, 10.15-17.40 Przerwa, 17.45 Progr. dnia, 17.45 PKF, 17.55 Wiadomości, 18 Film z serii: „Kapitan Tenkesz”, 18.25 Wszechnica TV: „Panorama z mostu”, 18.55 „Kierunek Morze Północne” — rep. film, 19.20 Dobranoc, 19.50 Dziennik, 20 TV Kurier Warszawski, 20.15 „Krok w krok za tobą” — film z serii: „Baron”, 21.05 „Światowid” — magaz. spraw międzynarod., 21.30 „Modest Murogowski” — progr. muzyczny, 22 Dziennik.

UWAGA. Za zmiany w ostatecznej chwili wprowadzone w repertuarze teatrów, kin i telewizji, redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Wystawy — muzea

WAWEL: Komnaty, skarbiec, zbrojownia (godz. 9.30-15), **ZAMEK W PIESKOWEJ SKALE:** Wtorek, środa, czwartek, sobota 9.30-15, piątek 12-18, niedziela 9-17, **MUZEUM LENINA** — Topolowa 5 (10-18), **HISTORYCZNE**, Jana 12: Dzieje i kultura Krakowa (9-15), **STARA BOŻNICA**, Szeroka 24: Dzieje i kultura Żydów, Bożnice i cmentarze w Polsce pld.-wsch. (9-15), **MUZ. NARODOWE, ODDZ. DOM MATEJKI**, Floriańska 41: W 100-lecie namalowania Rejtana (10-14.45), **CZARTORYSKICH**, Jana 19: Karabela jako dzieło sztuki (12-18), **NOWY GMACH**, al. 3 Maja 1: Sztuka koptyjska oraz Szkło artyst. H. Tomaszewskiego (10-14.45), **CZAPSKICH**, Manifestu Lipcowego 12: Ludzie i bogowie na monetach starożytności (13-17.45), **PALAC SZTUKI I PAWILON**, pl. Szczepański: Międzynar. Biennale Grafiki (11-18), **KTF**, Stolarska 9: VI Ogólnop. Wystawa Fotografi Prasowej (10-18), **KRZYSZTOFOR**, Szczepańska 2: Malarstwo E. Łunkiewicza i prace M. Piaseckiego (11-18), **NOWA HUTA**, al. Róż 3: Morza i jeziora (11-18).

Dyżury

CHIRURG: Trynitarzka 11, **INTERN.** **NEUROLOG.** **UROLOG:** Prądnicka 35, **LARYNGOL.** **KOPERNIKA** 23a, **OKULIST.** **KOPERNIKA** 38, **PEDIATR.** **PROKOCIM.**

POGOT. MO tel. 0-7, **STRAŻ POŻ.** tel. 0-8, **POGOT. RATUNK.** Siemiradzkiego tel. 0-9, **PODGÓRZE** tel. 625-50 i 657-57, **GRZEGÓRZKI** tel. 299-01 i 205-77, **POMOC DROGOWA PZM** Kraków tel. 417-60 czynna od godz. 7 do 22, **PUNKT INFORM. o USŁUGACH**, Solskiego 27, tel. 565-88, **NOWA HUTA: POGOT. MO** tel. 411-11, **POGOT. RATUNK.** tel. 422-22 i 417-70, **STRAŻ POŻ.** tel. 433-33, **DZUR PEDIATR.** dla Nowej Huty i pow. Proszowice Szpital w Nowej Hucie.

Apteki

Szczepańska 1, Boh. Getta 18, Kościuska 18, Batorego 1, Waryńskiego 24, Rakowicka 12, Nowa Huta: os. Teatralne 28. Uwaga! Tlen dla chorych posiad. na składowie Apteka nr 27, ul. Kościuska 18.

RÓŻNE

ZOO (Lasek Wolski) od godziny 9 do zmroku.

Radio

WTOREK

18.50 Mówi Technika — cykl: „Zabawki cybernetyczne pracują”, 19.05 Muzyka i aktualności, 19.30 Kalendarz kulturalny, 20 Portrety słynnych dyrygentów — Igor Markevich, 21.27 Kronika sportowa, 21.40 Jazz, 21.50 Radiowe Studio Piosenki, 22.20 Z tradycji polskiej myśli socjalistycznej, 22.35 Muzyka tan., 23 L. Beethoven — Trio smyczkowe E-dur op. 3, 23.37 Muzyka tan.

ŚRODA

5.06 Muzyka poranna, 6.30 Gimnastyka, 7.01 Klub kawalerów, 7.45 Melodie rozrywki — 8.15 Wiązanka melodii — „Echo Budapesztu”, 13 Z. Tur-ski: Suita na tematy kurpiowskie, 13.20 Z nagrań polskich artystów, 14 Koncert rozrywkowy, 14.30 „Pod fabrycznym dachem”, 15 Muzyka melodii, 15.30 Dla dzieci — 16.15 Wybór piosenek z komedii muzycznej „Jedziecie sto-krotki”, 17 Wśród starych zegarów, 17.20 Popularny koncert symfoniczny.

Jeszcze o meczu Cracovia — Górnik

Nie zdali egzaminu!



NIE, bynajmniej nie mamy zamiaru grzmieć na alarm, ale też nie sposób przemilczeć kilka faktów z inauguracji rozgrywek ekstraklasz piłkarskiej, która nas uraczyła i organizatorzy, i sami zawodnicy Cracovii. Zaczniemy od tych pierwszych...

Organizacja meczu z Górnikiem była pod psem. Ci z działaczy czy pracowników klubu, którzy byli odpowiedzialni za stronę porządkową jak otwarcie odpowiedniej ilości wejść i kas nie zdali egzaminu. Zarówno od strony ul. Reymonta jak i 3 Maja połowa przejść i kas była nieczynna i jeszcze po pierwszym gwizdku sędziego (a rozpoczął spotkanie z 5 min. opóźnieniem) tysiące ludzi tłoczyło się przed wejściami, a długie kolejki tarasowały drogę. Czyżby skarbnik Cracovii nie spodziewał się tak dużej frekwencji?

Teraz krótko o samych aktorach widowiska. Trzeba sobie powiedzieć, że tak anemicznie grających zawodników widzieliśmy w ostatnim okresie tylko raz, przed miesiącem, podczas meczu ze Stalą Mielec. Bezproduktywne poruszali się po boisku i to bez odrobiny ambicji. Nie widzieliśmy bodaj ani jednej akcji z pierwszej piłki, ani jednego rajdu po skrzydle zakończonych precyzyjną centrą i ani jednego silnego strzału, po którym bramkarz gości musiałby Robinsonować. Najmocniejszą pozycję „pasia-ków” stanowiły przecież lotni i bramkostrzelni skrzydłowi: Kowalik i Hausner. Tymczasem czynili oni wszystko, aby ułatwić zadanie przeciwnikowi, grupując się w środku, gdzie komasowała się cała obrona Górnika. Napastnicy nie potrafili utrzymać piłki, co wpłynęło, 12 niezbyt przeciętna obrona gospodarzy miała dodatkowo utrudnione zadanie.

— To ma znaczyć, że ci nie wierzę. Jesteś łobuzem i łobuzem zostaniesz. I mówiąc całkiem szczerze, przyjacielu, będę zadowolony dopiero wtedy, kiedy raz na zawsze zamkniesz się za tobą bramą jakiegoś wygodnego więzienia.

— Świnia!

— Spokojnie, młody człowieku, spokojnie, bo od razu wyładujesz w kryminalne.

Lake umilkł, ale z jego wyrazu twarzy Chris wy-czytał, że ten człowiek nie straci najmniejszej okazji, żeby go porządnie urządzić.

Siedząc przy najgorszym stoliku, wybranym przez Lake, Chris rozglądał się wokół siebie. Żadnego znajomego na sali. Uspokoił się, że nikt nie zobaczy go w tym miejscu. Ciekawe, czy Bolton przychodzi tu czasami na małą szklankę, ofiarowaną oczywiście przez dyrekcję zakładu. Wnętrze urządzone było bardzo przyjemnie i stwarzało wrażenie komfortu i intymności. Chris nie zauważył, że jakaś kobieta podeszła do jego sto-liku. Pochyliwszy się nad nim rzekła:

— Dobry wieczór, inspektorze.

Chris podskoczył na krześle, nie spodziewając się takiego dowodu uszanowania. Od razu poznał Barbarę Cockburn. Uprowadzona przez Lake przyszła pewnie dowiedzieć się czegoś więcej.

— Dobry wieczór pani.

— Pozwoli pan, że przysiądę się na chwilę?

— Proszę pania.

— Pierwszy raz mamny honor pana gościa?

— Pierwszy.

— I podobają się tu panu?

— Bardzo.

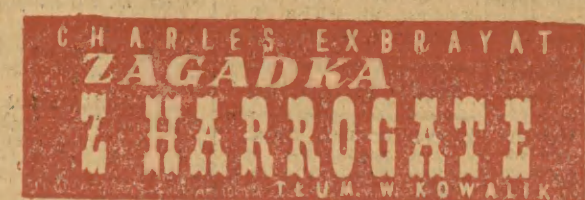
— Jestem zachwycona. Chyba pozwoli pan, że skoro to pana pierwsza wizyta, sami zajmujemy się rachunkiem?

Z notatnika turysty — kolarza

W ZORGANIZOWANYM przez Okręgową Komisję Turystyki Kolarskiej PTTK w Krakowie i Oddział PTTK w Dobczycach dwu-etapowym zlocie kolarskim w Niepołomicach i Dobczycach zwyciężyli zespoły: ZMS przy świetlicy międzyspółdzielniczej w Dobczycach, Krakowski Klub Kolarski PTTK oraz drużyna „Zuch-ków” z Częstochowy.

W XV OGÓLNOPOLSKIM Rajdzie Kolarskim po Ziemi Sądeckiej wzięło udział ok. 500 uczestników z całej Polski.

W SIERNIU br. Krakowski Klub Kolarski PTTK organizuje następujące wycieczki: ● 14 km. na trasie Kraków — Witkowie — Węgrce — Bosułów — Raciborowice — Książniczki — Michałowice — Kraków, ● 21 km. wycieczka pn. „W nieznane”, ● 28 km. na trasie Kraków — Zielonka — Bibice — Boleń — Sudół — Prądnik Czerwony — Kraków.



— Pani wybacz, ale ja mam zwyczaj sam za siebie płacić.

Nie zdając sobie z tego sprawy odpowiedział to-nem niezbyt grzecznym. Barbara spojrzała na niego z niepokojem.

— Przeraził pan tego biednego Lake.

— Bardzo dobrze zrobiłem. Gdybym czuł sym-patię do takich typów jak on, znalazłbym sobie inny zawód.

— Ale Lake nie jest wcale takim złym chłop-cem...

— Mam różne opinie na pewne tematy, droga pan.

— Nie jestem wcale tego pewna.

Wyczerpali już temat rozmowy, kiedy nagle Mortlocke dostrzegł w kącie sali jakąś znajomą postać.

— Ale, ale, czy to nie Perry Sadler tam stoi?

— Tak pilnuje sali...

— Był tak długo sam pilnowany, że musi się dobrze na tym znać... Jeśli Sadler jest tutaj, to i George Phippos musi być niedaleko?

— Jest szoferem Melvina.

Inspektor zaśmiał się.

— Więc cała banda w komplecie? Jeśli dobrze rozumiem, to nie sam Melvin rozpoczął ucziwe życie? Aż nie do wiary, prawda?

Barbara nie powstrzymywała już złości.

— Do wiary, czy nie, ale właśnie tak jest!

— Wierzę w pani szczerość. Bo przecież inaczej nie chciałaby pani zostać panią Davis.

Barbara nie odpowiedziała od razu. Kiedy zaczęła mówić, jej głos lekko drżał.

— Poza sprawami zawodowymi nie pan nie rozumie... to znaczy, chciałam powiedzieć, nie chce pan zrozumieć. Dotychczas byliśmy na złej drodze. Głównie on. Chyba normalne, że chcemy z tej drogi zawrócić razem?

— Zawrócić ze złej drogi, to znaczy pozbyć się dóbr zdobytych niezgodnie z prawem. A sądząc po tym lokalu...

Zerwała się z krzesła.

— Po co pan tu przyszedł, inspektorze?

— Żeby pomówić z Melvinem.

— To będzie raczej trudne.

— Nie radziłbym...

— To znaczy?

— ...że Melvin dla swego własnego dobra nie powinien brać mnie za głupca i powinien przyjść do mnie, kiedy chcę z nim mówić. Widzi pani, jakie to proste?

Odwróciła się na pięcie i odeszła, nie poze-gnawszy go. Zadowolony z siebie Chris wyciągnął nogi pod stołem. Wsadził kij w mrowisko i banda musiała rozradnie się zastanawiać co z tego wszystkiego wynika. Gdyby tak Sadler, śpiący teraz spokojnie obok Janet, wiedział o tym...

Na estradzie piosenkarka śpiewała jakąś pieśń — poemat, w którym jeśli Mortlocke dobrze rozumiał, chodziło o smutną miłość dziewczyny i marynarza, który najwidoczniej bez przerwy przyplwiał, od-plwiał i znów przyplwiał.

(Dalszy ciąg nastąpi)

(30)